

Z kart historii cz.2

Pierwsze dziesięciolecia XX w. upływają pod znakiem powolnego bogacenia się niektórych rodzin chłopskich. Jest to zapewne skutkiem możliwości obrotu ziemią, jak również sprzedaży gruntów przez właścicieli dóbr. Jednocześnie na wsi ciągle pozostaje wiele osób „luźnych” lub niemogących utrzymać się z roli. Z tego wynika szukanie zatrudnienia także w okolicznym przemyśle (Chrzanów, Trzebinia, Wapiennik).

Wielu mieszkańców wsi walczyło w I wojnie światowej w armii austriackiej, zginęło na frontach Europy lub trafiło do niewoli państw ententy. Po wojnie na wycieńczone organizmy spłynęła epidemia tyfusu i innych chorób zakaźnych. Podczas spisu ludności w 1921 r. naliczono 1876 mieszkańców i 310 domów.

Większość ludności wiodła życie bardziej niż skromne. Dokuczała inflacja i bezrobocie. Osłony socjalne były niewystarczające. Trochę osób wchłaniał nadal miejscowy przemysł. Zaczęła powstawać grupa społeczna zwana chłopo-robotnikami, gdyż ludzie ci łączyli pracę w przemyśle z pracą na roli. Wielką przeszkodą był brak transportu publicznego. Zdarzały się przypadki chodzenia do pracy piechotą z Płazy do Jaworzna, a wędrowki do Trzebini czy Chrzanowa nikogo nie dziwiły. W Płazie nie było poczty, energii elektrycznej i wodociągów. Jeszcze przed II wojną światową – w 1936 r. - rozpoczęto budowę szkoły podstawowej i ukończono ją częściowo przed 1939 r. Resztę prac dokończono do 1951 r.

Od obrazu wsi odcinał się swym charakterem Wapiennik – powstały pod koniec XIX w. wraz z budową zakładu wapienniczego. Miejsce to ma charakter osiedla robotniczo-przemysłowego z ciekawą zabudową pochodzącą z dwudziestolecia międzywojennego oraz czasów powojennych. Zakład powstał w 1890 r., a jego założycielami byli właściciel dóbr ziemskich Płaza Józef Retinger oraz Gustaw Baruch z Podgórze pod Krakowem. Produkowano tu wapno palone budowlane. W związku z tym powstał ogromny piec kręgowy istniejący do dzisiaj i uznany za cenny zabytek architektury przemysłowej. Jego budowniczym był inż. Adam Boznański – ojciec słynnej malarki Olgi. W ciągu lat zakład zmieniał profil i właścicieli, obecnie jego terenem zarządza spółka Kans-Pol.



7. Piec kręgowy typu Hoffmann w Wapienniku

W czasie wojny przez Płazę dwukrotnie przetoczyły się walki. W kampanii wrześniowej wycofujące się oddziały próbowały opóźnić marsz Niemców. Na linii Płaza-Wygiełzów – Lipowiec 4 września zajął stanowiska 11 pułk piechoty Grupy Operacyjnej „Śląsk”. Żołnierze polscy zagrożeni okrążeniem wycofali się na Regulice i Alwernię. Zaczęła się noc okupacji, w czasie której płazianie doznali wielu nieszczęść. Dziesiątki rodzin zostało wysiedlonych, a ich gospodarstwa przejęli osadnicy niemieccy. Całkowitej zagładzie uległa ludność narodowości żydowskiej. Nie znamy szczegółów jej przebiegu i miejsca egzekucji ofiar. Inne represje to kierowanie na roboty przymusowe w Rzeszy, aresztowania, więzienie, pobyt w obozie w Oświęcimiu zakończony czasem śmiercią. Usunięto także rodzinę hrabiów Starzeńskich z pałacu. W styczniu 1945 r. na terenie Płazy trwały krótkie, ale zacięte walki, po których okolice były usiane mogiłami żołnierzy Armii Czerwonej i Wehrmachtu.

Po II wojnie światowej ulega szybkiemu przekształceniu dawny układ przestrzenny wsi. Znika własność dworska i w większości kościelna, a wzdłuż dzisiejszej ul. Jana III Sobieskiego powstaje nowa dzielnica: Płaza Działki. Najpierw zabudowano obszar leżący po południowej, a potem po północnej stronie ulicy. Pałac Starzeńskich zaczyna pełnić różne funkcje, aż w końcu przyjmuje rolę Domu Pomocy Społecznej. Jeszcze więcej osób niż przed wojną znajdowało zatrudnienie w przemyśle, sporo osób emigrowało do miast. Dynamicznie rozwijał się także zakład wapienniczy, a przy nim w latach 50. wyrosły trzy bloki na osiedlu pracowniczym. W roku 1979 oddano do użytku nowy ośrodek zdrowia. W latach 1999-2019 działało gimnazjum. Parafianie doczekali się nowego, bardzo obszernego kościoła w 1996 r. Lata od zakończenia wojny do pocz. XXI w. to okres największych, dynamicznych zmian oblicza wsi od początku jej istnienia.

Z roku na rok zatracało się rolnicze oblicze wsi, by w latach 90-2000 zniknąć prawie zupełnie. Próżno szukać w krajobrazie zaoranych pól, kopek siana czy zboża, nie słychać stukotu końskich kopyt. Od niedawna da się zauważyć trend zabudowy wiejskich działek przez osoby przyjezdne szukające ciszy, czystego powietrza oraz pięknego krajobrazu. Zaczął się powrót z miasta na wieś, a Płaza staje się wygodnym i popularnym osiedlem mieszkalnym. Wraz z doprowadzeniem energii elektrycznej, sieci wodociągowej, kanalizacyjnej (częściowo), gazowniczej oraz nastaniem telefonii cyfrowej, życie w Płazie stało się wygodne, łącząc to, co dawniej oferowało tylko miasto z tym, co jest atutem wsi.

Szczypta etnografii

Płazianie należą do etnograficznej grupy zwanej Krakowiakami Zachodnimi. Znany etnograf, Oskar Kolberg, wyróżnił w tej grupie podzbiór zwany Górnikiem lub Górnikiem. Mieszkali oni na zachód od Alwerni i Krzeszowic. Ich nazwa wzięła się od pracy w licznych kopalniach kruszców i węgla rozsianych w tym regionie. Byli do nich prawdopodobnie zaliczani również mieszkańcy Płazy. Obecnie rzadko używa się tego rozróżnienia i wlicza tutejszą kulturę ludową do Krakowiaków Zachodnich. Językoznawcy zaliczają okoliczny język do dialektu małopolskiego, z którego wyróżnia się gwara krakowska używana w Płazie.



8. Strój ludowy Krakowiaków Zachodnich

Strój jaki znamy głównie z występów zespołów ludowych i kół gospodyń wiejskich jest w dużej mierze swobodnym nawiązaniem do dawnych strojów noszonych na wsi na co dzień czy od święta. Wiele elementów zostało zmienionych, upiękuszonych, uproszczonych. Wręcz synonimami stroju krakowskiego są czapka krakuska z pawim piórem, gorset z cekinami, korale... Czy zawsze tak było?

W ubiorze męskim typowa była biała, zapinana na haftki sukmana ze stojącym kołnierzem i zdobiona czerwonymi obszyciami. Pod sukmaną noszono granatowy kaftan ozdabiany chwościkami a do niego spodnie granatowe lub białe w czerwone paski. Głowę przykrywano wysokim, czarnym kapeluszem zwanym celendrem. Według wielu etnografów Krakowiacy Zachodni nie nosili krakusek. Było tak przynajmniej do końca I wojny światowej. W dwudziestoleciu na fali mody na strój krakowski, krakuski zaczęto nosić także na zachód od Krakowa, w tym w Płazie. Zachowało się zdjęcie z lat 30. XX w., na którym dzieci z Płazy ubrane są w stroje ludowe. Jest na nim widoczna także jedna krakuska. U kobiet najważniejszym elementem stroju był gorset z przodu sznurowany lub zapinany na haftki. Zdobily go korale, cekiny lub hafty. Do niego zakładano barwne spódnice i białe haftowane zapaski. Głowę okrywano kolorową chustą lub czepcem.



9. Dzieci z Płazy w strojach ludowych z lat 30. XX w.

Domostwo Krakowiaków obejmowało dom mieszkalny połączony w ciąg z oborą i stajnią. Wejście sytuowano od strony południowej. W starszych domach spotyka się wejścia o wykroju półkolistym. Ściany budowano z okrągłaków ułożonych poziomo, na podmurówce, wiązanych na zrąb i uszczelnionych mchem i gliną. Dachy słomiane opierano na krokwiach. Chałupa w części środkowej miała sień, a po obu jej stronach były izby zwane świetlicą (najczęściej z dwoma oknami) oraz kuchnią. Podłogi wykonywano najczęściej z polepy glinianej. Biedniejsze rodziny posiadały chałupy złożone tylko z sieni i jednej izby, w której gotowano. W izbie na belce środkowej (tzw. „tragarzu”) znajdował się napis mówiący o fundacji lub dewocyjny. Piece kuchenne posiadały kapy i zapiecki. Ze względu na częste występowanie w okolicy kamienia wapiennego stosowano go do budowy piwnic, podmurówek i domów. Najstarsze murowane budynki są widoczne na mapach z I połowy XIX w. i należały do właścicieli wsi. Potem kamień zaczęli coraz częściej stosować chłopci.

Autor tekstu: Stanisław Garlicki

Źródła ilustracji:

7. Fot. Stanisław Garlicki

8. Kolberg O., *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce, Krakowskie, Cz. I*, Kraków 1871

9. Fot. ze zbiorów Piotra Olszowski